

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką Rocznie—14 mk. 40 fen., półrocznie—7 mk. 20 fen., kwartalnie—3 mk. 60 fen., miesięcznie—1 mk. 20 fen.
Zmiana adresu—20 fen.

GENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niedierżawne swobodnie zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botanicka) 23 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

ś.†p.

Stanisława z Wróblewskich Gobiattowa,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dn. 15 bm., w wieku lat 67, w majątku Solenniki i tamże pochowana dn. 16 bm. w grobach rodzinnych.

Nabożeństwo żałobne odbyło się dn. 17 bm. w kościele WW. Świętych. O czem zawiadamia krewnych i znajomych
KUZYN.

TELEGRAMY

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 16 wrześn.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na froncie we Flandrii panowała zmienna pod względem rozmiarów i siły działalność ogniowa.

Szczególnie na drodze Menin-Ypern na nasz pas bojowy były skierowane gwałtowne fale ogniowe.

Atakowały tam liczne bataljony angielskie, których natarcie prawie wszędzie złamało się z dużymi stratami. Na północ od tej drogi nieprzyjaciel wdarł się do naszego przedniego okopu na froncie jednej kompanji.

Na południo-wschód od Arras ogień nieprzyjacielski wzmożył się po południu do najsilniejszego napięcia na kształt uderzeń. Otoczeni sztuczną mgłą wkrótce potem natarli Anglicy około Chéry na froncie 1500 m. Przyrzędy do miotania ognia oraz automobile opancerzone miały utworzyć drogę oddziałom szturmowym.

Nasza energiczna obrona przy pomocy artylerji i karabinów maszynowych udaremniła atak nieprzyjacielski. Tam gdzie przeciwnik przedostał się do naszych okopów, został on odrzucony przez piechotę w walce na bliską metę. W tem samym miejscu nieprzyjaciel wznowił swój atak niedługo przed nastaniem zmroku. Również i tu jego natarcie całkowicie nie powiodło się.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Poza potyczkami wywiadowczymi oraz ożywionym chwilami ogniem obronnym na pojedynczych odcinkach działalność bojowa była nieduża.

NA FRONCIE WSCHODNIM oraz na FRONCIE MACEDOŃSKIM

nie było żadnych większych operacji bojowych.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Kwatera główna 17 b. m.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Pomyślane warunki atmosferyczne sprzyjały rozwinięciu się ożywionej działalności ogniowej.

We Flandrii wzmożyła się walka artylerji nad wybrzeżem oraz na poszczególnych odcinkach pomiędzy lasem Houtholst a Lys przechodząc w ogień huraganowy. Ataków piechoty angielskiej nie było. Doszło jedynie do lokalnych utarczek na przedpolu podczas których do rąk naszych trafił jeńce.

Na północ od Arras, w nocy wypadły silne angielskie oddziały wywiadowcze, posuwając się miejscami aż do naszych linii, skąd natychmiastowym kontratakami zostały odparte. Również około Queutin przeciwnik przygotowywał za pomocą ognia napaady swych wywiadowców, którzy wszędzie odparci zostali.

Wzdłuż Aisny, szczególnie na północ-wschód od Soisson, dalej w Champagnii oraz około Verdun działalność artylerji wzrosła do wielkiego napięcia. W kilku wywiadowczych utarczkach utracili Francuzi jeńców.

Z liczby latawców nieprzyjacielskich, które wczoraj dwukrotnie zaatakowały Kolmar, dwa latawce zostały stracone przez jeden z naszych oddziałów lotniczych.

Prócz tego utracili przeciwnicy 16 latawców.

Nadleutnant Berthold dn. 15 bm. stracił dwa nieprzyjacielskie latawce, nadleutnant Schleich pokonał w ciągu ostatnich dwóch dni trzech przeciwników w walce powietrznej.

FRONT WSCHODNI.

Szczególnych wypadków nie było.

FRONT MACEDOŃSKI.

Położenie bez zmian.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (13 bm. Urzędownie) — Na morzu Śródziemnym zostało ponownie zatopionych 63000 br. t. reg.

BERLIN (14 bm. Urzędownie) — W okręgu blokowanym wokół Anglii została ponownie zniszczona wskutek działalności naszych łodzi podwodnych większa liczba statków handlowych oraz kilka statków rybackich o ogólnej pojemności 22.000 br. t. reg.

BERLIN (15 bm. Urzędownie). — Nowe wyniki wojny podwodnej w kanale La Manche wynoszą 4 parowce i żaglowce o pojemności równo 20.000 br. t. reg.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 16 września.

FRONT WSCHODNI i ALBANJA.

Niema nic szczególnego do zakomunikowania.

FRONT WŁOSKI.

Na południe od Sela, nad Isonzo, zostały udaremnione ataki włoskie. Na południowym odcinku płaskowzgorza Bainsizza — Duchy św. nieprzyjaciel wznowił swe próby przerwania naszych pozycji. Nasze wojska w zaciętej walce na bliską metę pozostały górą. Włosi zostali pokonani.

Około Gorycji, oraz na płaskowzgorzu Karst odbywały się walki artylerji.

Wiedeń, 17 września.

Na wschodnim froncie oraz w Albanji szczególnych wypadków nie było.

Nad Isonzo w ciągu dnia kilkakrotnie ożywione walki artylerji.

Gdy zapadł zmrok, nieprzyjaciel trzykrotnie bez powodzenia próbował atakować na południe od Podlesce.

Na północno zachodnich stokach Monte San Gabriele oddziały Honwedów przeprowadziły wycieczki do nieprzyjacielskich okopów, z powrotem jeńców oraz karabiny maszynowe.

Naczelnik Sztabu generalnego.

LONDYN (15 bm. W. T. B.) — «Daily Telegraph» został urzędownie uprawniony do oświadczenia, iż znaczną w pismach niemieckich pogłoska co do zgłoszenia Niemcom przez Anglię propozycji pokojowych jest pozbawiona wszelkiej absolutnie podstawy.

PETERSBURG (13 bm. W. T. B.) Proces Suchomłitowa, odłożony wskutek spisku Kornikowa, został dzisiaj wznowiony.

Ustanowienie Regencji w Królestwie Polskiem.

Nowy akt w sprawie Królestwa Polskiego niewątpliwie stanowi jeden z ważniejszych momentów w życiu politycznym Polski.

Znaczenie jego dwojakie: praktyczne i zasadnicze, odpowiednio do tego też z dwojakiego punktu widzenia podległ musi ocenie.

Co się tyczy znaczenia i skutków jego praktycznych, bezpośrednich—praktyka najbliższych tygodni, czy miesięcy, punkt ten najlepiej wyjaśni, na razie należałoby się tylko pod tym względem ustrzedz zbyt daleko idących nadziei, aby tem łatwiej uniknąć rozczarowania. Nie trzeba zapominać, iż akt ten wydany w czasach nadzwyczajnych, wojennych, przez mocarstwa okupacyjne, które w pierwszym rządzie oczywiście zastrzegły swe prawa, przywileje i interesy okupantów, co też wcale niedwuznacznie podkreślone zostało w samym akcie.

Daleko głębsze i w skutkach swych donioślejsze bezprzecnie jest znaczenie zasadnicze tego kroku. O ile pamiętny akt 5 listopada był właściwie zapowiedzią stworzenia niezależnego państwa polskiego, zaś ustanowiona wtedy Tymczasowa Rada Stanu miała charakter li tylko doradczy przy niemieckim generał-gubernatorze—obecnie widzimy pierwszy

bardzo poważny czyn w kierunku zrealizowania obietnic danych 5 listopada. Polska otrzymuje to, co jest atrybutem niezależnym każdego państwa niezależnego, bez czego istnienie państwa w sensie prawnopolitycznym nie da się pomyśleć: mianowicie głowę i rząd własny.

Nie otrzymujemy wprawdzie króla—atoli w myśl powszechnie przyjętych i obowiązujących praw międzynarodowych regencja wszędzie uważana jest za całkowity ekwiwalent króla. Widzimy w historii najnowszych nawet czasów cały szereg państw, gdzie z powodu bądź to małości bądź choroby monarchy, obowiązkowo jego spełniał Regent, lub też Rada regencyjna z kilku osób złożona—państwa takie mimo to uchodziły za samodzielne monarchje i w stosunkach międzynarodowych żadnym nie ulegały ograniczeniom, w niczem nie ustępowały państwom, posiadającym przedstawiciela w osobie suwerena.

Co do Polski, to zachodzi różnica, iż Rada regencyjna zastępować tu będzie jeszcze nie obranego monarchy—jest to niezawodnie wypadek w praktyce dotychczas nie bywały, który jednak przez analogję bardzo łatwo może być określony, tembardziej, że w danym wypadku chodzi

przecie nie o stworzenie jakiegos nowotworu politycznego, lecz tylko o restytucję państwa z tysiącletnią polityczną przeszłością.

Ważniejszym w sensie ściśle prawnopolitycznym wydać się może ten wzgląd, że monarchja, alias zastępująca ją regencja uznana została dotychczas tylko przez państwa centralne, a więc ma na razie charakter jednostronny. Zarzut ten zostaje jednak bardzo osłabiony przez te okoliczności, że Państwo polskie chwilowo faktycznie znajduje się w posiadaniu mocarstw okupacyjnych, które jedynie posiadają ku temu środki realne ustanowienia tu takiego lub innego rządu, oraz że rewolucyjny rząd rosyjski zrzekł się pretensji swych co do Polski, co też przyjęły do wiadomości państwa koalicyjne, tak że sama zasada wskrzeszenia Polski, rzecz można, przyjęta została jednomyślnie przez cały świat, lub przynajmniej nie spotkała się z protestem.

Obok regencji, która reprezentuje głowę państwa, otrzymuje Polska swój rząd, w osobach ministrów, z całym nowoczesnym aparatem urzędniczym, oraz rozszerzoną Radę Stanu, która narazie zastąpić ma trzeci z niezbędnych w każdym nowoczesnym państwie organów — sejm.

Wprawdzie sejm ten narazie nie będzie obieralny — ale to przecie szczegóły, który z czasem, skoro nastąpi zmiana stosunków, łatwo da się naprawić, co zresztą przewiduje sam akt, powołujący tę Radę.

Narazie nietylko może chodzi oto, jaki sejm posiadać będzie Polska, lecz że posiadać będzie takowy, co już jest atrybutem państwa niezależnego. To samo można powiedzieć o ministerstwach — że takowe w działalności swojej uzależnione zostaną nie tylko od woli własnego narodu, lecz też od woli państw okupacyjnych — jest to konsekwencja obecnego stanu wojennego; atoli pamiętać należy, że stan ten skończy się równo z chwilą zakończenia wojny i ustąpienia okupacji, w której to chwili ministerja te mechanicznie niejako wstąpią w całą pełnię swej władzy.

I to jest może najdonioślejszą stroną tego aktu, że z chwilą zawieszenia czynności wojennych i przystąpienia do pertraktacji pokojowych, przed światem staje nie jakiś projekt mglisty, lecz żywy twór państwowy, z krwi i kości, z własną głową, rządem i przedstawicielstwem narodowym. Wprawdzie punkt piąty patentu z dn. 12 września, który zastrzega, iż prawnomiedzynarodowe przedstawicielstwo Królestwa Polskiego może być wykonywane przez polską władzę państwową dopiero po ukończeniu okupacji, tem samem zdaje się usuwać to przedstawicielstwo od udziału w przyszłym kongresie, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa okupacja potrwa aż do ostatecznego zawarcia pokoju, tem niemniej jednak samo istnienie państwa polskiego, zagwarantowanego przez podpisy monarchów mocarstw centralnych i posiadającego wszystkie organa prawnopaństwowe, będzie faktem tak ważnym, który nie da się zignorować przez rządy biorące udział w kongresie.

Atoli nie należy zapominać, że to wszystko, co się wyżej rzekło, co nam przynosi akt z dn. 12 września, narazie istnieje tylko na papierze. Otóż urzeczywistnienie tego w znacznej i bardzo znacznej mierze zależy będzie od polskiego społeczeństwa. Miejmy nadzieję, iż społeczeństwo to, które jak każde inne w swej ogromnej masie skłonne jest do rzeczy przykładać miarę natychmiastowych, realnych korzyści, w danym razie nie opuści z widoku dalszych wprawdzie, ale dla przyszłości naszej decydujących celów i całą energję swoją i zapal, umiarkowany dojrzałą rozwagą, która znowu nic wspólnego niema z duchem

bezwzględnej opozycji, użyje dla wytworzenia tego, co niezbędnem zdaje się dla niezależnego bytu państwowego — własnych organów państwowych i narodowego ustroju państwowego.

J. O.

* * *

WARSZAWA (16 bm. W. T. B.) Podczas uroczystości, na której nastąpiło wczoraj wobec członków komisji przejściowej polskiej Rady Stanu odczytanie rządów związkowych co do dalszej budowy państwowości polskiej, po odczytaniu dokumentów, prof. Mikołowski-Pomorski wyraził w sposób następujący wdzięczność narodu polskiego w języku niemieckim i polskim:

«Wasza Ekscelencjo! W imieniu komisji przejściowej polskiej Rady Stanu proszę Waszą Ekszelencję o przesłanie obydwom monarchom naszego hołdu i naszej głęboko odczuwanej wdzięczności. Polska Rada Stanu może z zadowoleniem uważać utworzenie najwyższej władzy państwowej oraz rządu polskiego, jako spełnienie swych najwyższych zadań.

«Głoszone nam najwyższe dekrety obydwóch monarchów, oraz zapowiedziany patent, tworzą dalsze podstawy do budowy niepodległego państwa polskiego. Oznaczają one potężny krok naprzód w realizacji ogólnych postanowień manifestu z dn. 5 listopada 1916 r., który obudził tak wielkie nadzieje w narodzie polskim.

Podczas wojny, wśród szczyku swego zwycięskiego oręza, państwa centralne urzeczywistniają nadzieję narodu polskiego i w ten sposób wzmacniają więzy, jakie w przyszłości uzgodnią politykę państwa polskiego z ich własną polityką».

Generał-gubernator zwrócił się następnie z następującą przemową do zebrania:

«Panowie! Dopiero co zakomunikowane Wam proklamacje naszych dostojnych monarchów oraz ich rządów dowiodły i wykazały na nowo w sposób niedwuznaczny, że rządy te w dalszym ciągu stoją mocno na gruncie oświadczenia z dnia 5 listopada 1916 roku, że zamierzają one powołać do życia wolne i samodzielne państwo polskie, w każdym jednak razie pod warunkiem wyraźnego zaznaczenia bezwzględnego i wolnego przyłączenia się do państw centralnych.

Panowie Polska znajduje się w bardzo ważnej chwili swojej historii. Starajcie się wykorzystać tę chwilę oraz starajcie się przyjąć tę wielką rzecz, którą się Wam oświadcza, i tak ją ukształtować, aby to, co wówczas 5 listopada 1916 r. zostało oznaczone, jako mające nastąpić w niedalekiej przyszłości, mogło się stopniowo urzeczywistnić w imię dobra i szczęścia tego kraju.

Ale proszę Was, zarówno obecnych tutaj, wielce szanownych panów, jak również tych wszystkich, którzy zostaną powołani do współpracy w tem wielkim dziele, abyście pamiętali, że Polska w związku oraz pod przyjaznem współdziałaniem i kierownictwem państw centralnych, winna rozwijać swe siły z siebie samej, i starajcie się odrzucać te wszystkie liczne nieproszone interwencje, które grożą wtrąceniem się do Waszych spraw z innej strony.

Nie potrzebuję Wam mówić, że jesteśmy tutaj z najlepszymi życzeniami dla Waszego kraju i Waszego narodu, gdyż to wiecie. W waszych rękach jest urzeczywistnienie tych życzeń».

WARSZAWA (16 bm. W. T. B.)— W sprawie dalszej organizacji w przyszłym Królestwie Polskiem zapoczątkowanej pismami obydwu sprzymierzonych monarchów, donoszą jeszcze co następuje:

Zadaniem prezesa ministrów będzie przeprowadzić pertraktacje co do

utworzenia ministerstwa oraz organizacji urzędowej. Co do tego pozostaje w zupełnej mocy deklaracja rządowa z dnia 8 czerwca 1917 r. Zgodnie z tą deklaracją, jak wiadomo, oprócz sądownictwa i spraw szkolnych przejść mają do rąk polskich następujące gałęzie zarządu:

Ze spraw oświatowych opieka nad sztukami pięknymi i nauką, dalej na polu gospodarki krajowej zarząd sprawami handlu i rolnictwa z ograniczeniami koniecznymi ze względu na stan wojenny, które bliżej jeszcze mają być określone; organizacja rzemieślniczych, usunięcie szkód spowodowanych rzez wojnę i odbudowa, nareszcie dobroczynność publiczna oraz opieka ludowa. Co się tyczy spraw finansowych, to całkowite przeletanie spraw finansowych polskiemu ministerjum finansów musiałoby być poprzedzone przekazaniem całego zarządu we wszystkich jego działach.

Atoli obecne już przekazani niektórych gałęzi zarządu samo przez się, stopniowo, w tym zakresie zapoczątkuje własny wydział finansowy, który stanie się jądrem przyszłego ministerjum finansów.

WARSZAWA (16 bm. W. T. B.) W sobotę wieczorem obustronni komisarze rządowi udali się do komisji przejściowej prowizorycznej Rady Stanu i zawezwali takową z polecenia obu rządów do wymienienia osób, jakie należałoby zaproponować rządowi sprzymierzonym w charakterze członków Rady regencyjnej. Wicemarszałek koronny podziękował za to zawezwanie i oświadczył, iż komisja przejściowa w najkrótszym czasie złoży swe propozycje.

Pismo cesarza Karola do hr. Szeptyckiego.

WIEDEN, 15 września.

Biurowi korespondencyjnemu donosi:

J. C. i K. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wysłać następujący, datowany dnia 12 września r. b., reskrypt Najwyższy:

Kochany Hrabio Szeptycki!

W zupełnej zgodzie z mym dostojnym sprzymierzeńcem J. C. Mością Cesarzem Niemieckim jest moją wolą prowadzić dalej zgodnie z manifestem z dn. 5 listopada 1916 r. odbudowę państwa polskiego, ażeby oswojony od ciężkiego jarzma kraj, o ile na to pozwala położenie wojenne, już teraz przystąpił do zbawiennego rozwoju swych bogatych sił państwowotwórczych, kulturalnych i gospodarczych.

Z powodu ciężkich czasów wojennych, jakie przeżywamy, nie jest możliwym, ażeby znowu do stolicy kraju zawitał król polski, jako piastun o krzytej wielowąsławą korony Piastów i Jagiellonów, i ażeby oparta na zasadach demokratycznych reprezentacja narodu zasiadała w Warszawie dla dobra kraju; ale już teraz mają być powołane do życia odpowiadające życzeniom narodu, na miejsce instytucji tymczasowych, organy Królestwa Polskiego, wyposażone we władzę prawodawczą i wykonawczą, tak iż od tej chwili władza państwowa w swej istotnej części będzie spoczywała w rękach rządu narodowego.

Dla władz okupacyjnych zastrzeżone będą w istotnej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, które niezbędnymi czyni stan wojenny.

Oby temu nowemu znacznemu krokowi na drodze wykończenia budowy państwa polskiego towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego i oby krok ten przyczynił się do tego, ażeby przyszłość wolnej Polski szczęśliwą była w dobrowolnej łączności z państwami centralnymi, które uwolniły kraj od jarzma rosyjskiego, oraz godną wielkiej przeszłości narodu pol-

skiego. Stosownie do tego upoważniam Pana do ogłoszenia załączonego patentu o władzy państwowej w Królestwie Polskiem, razem z Cesarsko-Niemieckim generał-gubernatorem w Warszawie.

Karol.

*

LUBLIN (16 bm. W. T. B.) W obecności urzędowych osobistości, jak również przedstawicieli wszystkich sfer ludności, odbyło się wczoraj w sali przyjęć generał-gubernatorstwa odczytanie dokumentów przez generał-gubernatora w języku polskim.

Prasa niemiecka i sprawa polska.

Z powodu nowego aktu w sprawie Polski z dn. 12 września, niemiecka prasa prawicowa i wszechniemiecka wypowiada niechętnie Polsce i pełne niezadowolenia uwagi.

«Kreuzztg.» oświadcza: Możemy tylko żałować, że ustąpiono naciskowi Polaków i to nie tylko rosyjskich i uczyniono tak istotny krok w kierunku ukształtowania polskiej państwowości.

«Deutsch. Tagesztg.» zwraca uwagę, iż Niemcy poczyniły fakty dokonane nietylko we Flandrii, ale i w Polsce. «Nadzieja, że ten akt bez przykładowej politycznej bezinteresowności mimo natury narodu polskiego, wyda oczekiwane wtedy owoce, przez doświadczenia, poczynione po dn. 5 listopada 1916 nie została bynajmniej powiększona.

«Post» występuje w tym samym tonie i stwierdza, że nie można mieć nadziei na zmianę nastrojów w Polsce i pod tym względem nie zmieni nic nawet nowy akt.

«Reichsboten» oświadcza, że nie należy zapominać, iż niemieckie interesy muszą stać na miejscu pierwszym przed polskimi, że zanosi się na to, iż z rokowań pokojowych Niemcy odejdą z próżnymi rękoma, a dzięki ofiarom i krwi narodu niemieckiego powstanie nowe ognisko irrendentystycznych aspiracji.

«Berl. Tag.» naogół bardzo życzliwie zachowuje się wobec nowego aktu. Stwierdza, że z powodu wojny nie wszystkie odrodzeniowe marzenia narodu polskiego mogą być teraz spełnione, a powstają tylko tymczasowe urządzenia, które z natury rzeczy muszą w dostatecznym stopniu zagwarantować interesy państw centralnych.

«Voss. Ztg.» zwraca uwagę, że akt z dn. 15 września wydany został bez żadnego współdziałania przedstawicielstw parlamentarnych Niemiec i Austro-Węgier. Koncesje udzielone Polakom przez każdego polityka muszą być uznane za nadzwyczaj doniosłe. Polacy winni pamiętać, że wszystko, co obecnie otrzymali, zawdzięczają mieczowi państw centralnych.

* * *

W prasie berlińskiej znajduje się cała powódź informacji i domysłów w sprawie ewentualnego składu Rady regencyjnej Królestwa Polskiego, osoby prezesa ministrów itd. Wszystkim tym domysłom brak realnej podstawy, notujemy je jednak z obowiązku dziennikarskiego:

«Lok. Anz.» podaje nową listę Rady regencyjnej: Arcyb. Kakowski, ks. Lubomirski, hr. Ostrowski, albo też marsz. Niemojewski, albo Mikołowski-Pomorski.

Według tej wersji hr. Tarnowski nie będzie prezesem ministrów. Na to stanowisko upatrzony został albo ks. Drucki-Lubecki, albo prof. Pomorski.

Zwycięstwo Kierenskiego.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi w dniu 14-go sierpnia:

Rząd wysłał do kwatery głównej komisję w celu zbadania spisku Kornilowa. Generał Aleksiejew, nowy szef sztabu generalnego wyjechał do kwatery głównej.

«Amsterd. Allg. Handelsbl.» donosi z Petersburga w dniu 13-go sierpnia: Gen. Aleksiejew natychmiast po swej nominacji wezwał gen. Kornilowa do poddania się. Według gazet, dowódca kawalerji Kornilowa, gen. Krymow, przeszedł na stronę rządu tymczasowego. W Petersburgu zorganizowano milicję, złożoną z 50 tys. dobrze uzbrojonych ludzi, znajdujących się pod komendą Rady robotników i żołnierzy.

Reuter donosi z Petersburga pod datą 14-go bm. Dowódca wojsk Kornilowa, gen. Krymow, przybył do Petersburga, wezwawszy wojsko do złożenia broni i poddania się rządowi. Został on przyjęty przez Kierenskiego, następnie wrócił do swego mieszkania i popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru.

Według nieurzędowych wiadomości, które nadeszły przez Finlandję — jak komunikuje «Lok. Anz.» — ze Sztokholmu, zwycięstwo Kierenskiego nad Kornilowem osiągnięte zostało bez rozlewu krwi. Większość wojsk Kornilowa, przejrawszy cel pochodu Kornilowa, przeszła na stronę Kierenskiego. Po zbliżeniu się armji Kornilowa delegaci rady robotników i żołnierzy, porozumiewając się z Kierenskim, udali się do Ługi i prowadzili rokowania bezpośrednio z żołnierzami, przyczem po kilkugodzinnych naradach postanowili oni wydać gen. Kornilowa ze sztabem generalnym i naczelne dowództwo.

«Berl. Tag.» donosi ze Sztokholmu: Z Petersburga donoszą, że prezes ministrów, Kierenski, na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zajmował się wyczerpująco zachowaniem Kornilowa i oświadczył, że nie uważa on bynajmniej Kornilowa za zdrasę sprawy rewolucyjnej. Rząd jest przeświadczony, że organizacja, do której dążył Kornilow jest wogóle do przyjęcia.

Dotychczasowy wódz naczelny pomylił się jednak w wyborze środków i popełnił błąd ten, że chciał zmusić do przyjęcia jego planu, zamiast dać czas rządowi do podjęcia na własną rękę niezbędnych kroków.

«Tägl. Rundsch.» donosi z Haagi: Pewna ilość oficerów z głównej kwatery Kornilowa przybyła do Petersburga, gdzie naszkicowali oni plan napadu na rząd tymczasowy i radę robotników i żołnierzy. Hotel Asturia, gdzie zatrzymali się oni, otoczony został przez pewną ilość marynarzy i 12 oficerów oraz podoficerów w towarzystwie członków komisji wykonawczej rady robotników i żołnierzy. 14 sprzyśniętych aresztowano.

«Daily Mail» donosi, z Petersburga w środę: Jak się zdaje, gen. Kornilow stoi całkowicie odosobniony i nie może liczyć ani na pomoc armji, ani na sympatję ludności.

W kołach rządowych przypuszczają, że całą sprawę namotał szef sztabu generalnego, Suchomski. Suchomski pracował uprzednio z Suchomlinowem i Poliwanowem i ma reakcyjne tendencje. Kolejowcy natychmiast stanęli po stronie rządu, co ogromnie pomogło przy utrzymaniu spokoju w kraju. Decyzję w sprawach operacji wojennych ohejmie Aleksiejew. Kierenski decydować będzie wszystkie sprawy polityki wojennej.

Pet. Ag. tel. donosi pod datą 24 bież. m.

Likwidacja ruchu powstańczego Kornilowa trwa w dalszym ciągu Kierenski i Aleksiejew przyjęli deputację

t. zw. «Dzikiej Dywizji», której dowódca wręczył uchwałę zbiorową, zapewniającą o wierności wszystkich pułków dywizji, która tworzyła jądro wojsk powstańczych Kornilowa, — dla Rządu tymczasowego.

Komitet centralny floty bałtyckiej zwrócił się do Kierenskiego z telegraficznym oświadczeniem, w którym komunikuje o jednogłośnej decyzji wszystkich załóg floty co do popierania Rządu tymczasowego, oraz domaga się surowego ukarania Kornilowa i wszystkich jego popleczników.

Moskiewska Rada oficerów ogłosiła odezwę do załogi dawnej stolicy, żądając obrony ojczyzny przeciwko wszelkim zamachom kontrrewolucyjnym.

Rząd tymczasowy usunął z zajmowanego stanowiska gen. Kaledina, hetmana kozaków dońskich, który zamierzał wystąpić w roli dyktatora Rosji południowej, i oddał go pod sąd pod zarzutem wszczęcia buntu wojskowego.

PETERSBURG (15 bm. P.T.A.) — Według wiadomości, otrzymanych w ministerjum wojny, szef sztabu generalnego, Aleksiejew, przybędzie dzisiaj po południu do głównej kwatery.

Kierenski rozkazał znajdującym się w Osny, Smoleńsku i Witebsku oddziałom wojsk rewolucyjnych, s. mianowicie piechocie, kawalerji i artylerji, będącym pod dowództwem pułkownika Korotkowa udać się do Mohylowa w celu wzmocnienia pozostałych wiernych rządowi prowizorycznemu części garnizonu, i dokonać aresztowania generałów Kornilowa i Łukomskiego jak również innych osób, należących do spisku. Pułkownik Korotkow otrzymał polecenie postępować przy aresztowaniu zgodnie ze wskazówkami komisji śledczej, której prezesem jest prokurator marynarki, Chabłowski (?) Chabłowski udał się również do kwatery głównej.

PETERSBURG (15 bm. P. T. A.) Wynikiem narad pomiędzy rządem a partjami politycznymi, które trwały w ciągu całego wieczora, do późna w nocy, było pewne złagodzenie się bardzo krytycznej dotąd sytuacji politycznej. Złagodzenie się to stało się jeszcze bardziej widocznym, gdy rząd otrzymał wiadomość o aresztowaniu Kornilowa i jego głównych współwinowajców.

PETERSBURG (15 bm. Reuter). Rząd został powiadomiony o **aresztowaniu Kornilowa** i współwinnych z nim głównych osobistości.

PETERSBURG (14 bm. P.T.A.) — Minister finansów **Niekrasow**, wiceprezes rady ministrów, **usapit**. Minister spraw zewnętrznych, Tereszczenko, będzie wiceprezesem przekształconego gabinetu.

PETERSBURG (16 bm. P.A.T.) — Rząd tymczasowy komunikuje: Zanim nastąpi ostateczne zorganizowanie gabinetu oraz wobec niezwykłych warunków obecnych, Rząd tymczasowy złożył wszystkie sprawy państwowe do rąk prezesa ministrów Kierenskiego, ministra spraw zewnętrznych Tereszczenki, ministra wojny Werchowskiego, ministra marynarki admirała Werderewskiego oraz ministra poczt i telegratu Nikitina.

PETERSBURG (15 bm. P.T.A.) — Wódz naczelny, **Kierenski** wydał **rozkaz dzienny** do armji i floty w którym wskazuje na to, iż powstanie Kornilowa zdeorganizowało tylko normalną sytuację na froncie i pomiędzy innymi postanawia:

1) Winny ucichnąć w armji wszelkie walki polityczne i przy pomocy

wszelkich środków należy dążyć do przywrócenia zdolności bojowej.

2) Transporty wojsk winny być wznowione stosownie do rozkazów naczelnego dowództwa.

3) Nie powinny się odbywać areszty dowódców do przedsięwzięcia których ma prawo tylko sąd i prokurator.

4) Dowódcy nie mogą być usuwani.

PETERSBURG (16 bm. P.A.T.) — Rząd tymczasowy wydał następującą oficjalną odezwę:

Bunt generała Kornilowa został pokonany, atoli zamieszanie, które w ten sposób powstało w szeregach armji i w kraju jest wielkie. Ojczyźnie i jej wolności znowu grozi śmiertelne niebezpieczeństwo.

W przeświadczeniu konieczności ustalenia formy ustroju państwowego oraz wobec jednomyślniej i pełnej entuzjazmu sympatji dla ustroju republikańskiego, która tak niedwuznacznie wyraziła się na zjeździe moskiewskim, oświadcza Rząd tymczasowy, iż **polityczny ustrój państwowy Rosji jest republikański i ogłasza Rosję jako republikę.**

Gwałtowna konieczność poczynienia niezwłocznie stanowczych zarządzeń w celu utrwalenia zachwianej władzy państwowej skłoniła Rząd tymczasowy do złożenia wszystkich swych pełnomocnictw w ręce pięciu ministrów z prezesem Rady ministerjalnej na czele.

Rząd tymczasowy wytknął sobie jako zadanie przywrócenie porządku wewnętrznego w państwie oraz odrodzenie zdolności wojennej armji.

W przekonaniu iż tylko spólnymi siłami całego kraju ojczyzna może być wyzwolona z fatalnego położenia w którym się znalazła, staraniem rządu będzie skompletować się, powołując do swych szeregów przedstawicieli wszystkich kierunków, które potrafią postawić odwieczne i powszechne interesy ojczyzny ponad przypadkowe interesy prywatne lub stanowe.

Rząd tymczasowy pewien jest iż mu się w najbliższej przyszłości uda zadanie powyższe w całości wypełnić.

Żądania Rady robotników i żołnierzy.

Na zebraniu rady robotników i żołnierzy, odbytem ostatniej nocy w Petersburgu, 279 ciał głosami przeciw 115 przyjęto rezolucję, w której powiedziano:

Rada robotników i żołnierzy uważa za swój obowiązek oświadczyć, że na przyszłość należy usuwać nie tylko wszelki wpływ burżuazji i kadetów, których udział w sprzysiężeniu Kornilowa nie ulega żadnej wątpliwości, lecz także znieść należy wszelką politykę nieodpowiedzialnej koalicji, aby przeszkodzić temu, żeby naczelne dowództwo wojskowe i władza rządowa stały się znowu ogniskiem antyrewolucyjnego sprzysiężenia. Rada robotników i żołnierzy jest zdania, że jedynym wyjściem z obecnej niezdolnej sytuacji jest stworzenie władzy, złożonej z rewolucyjnego proletariatu i włościaństwa, władzy, której działalność opierać się winna na następujących zasadach:

1. Ogłoszeniu demokratycznej republiki.

2. Natychmiastowem oddaniu bez prawa wykupu wszystkich gruntów, należących do posiadaczy ziemskich, komisjom włościańskim, aż do chwili zwolnienia konstytuancy.

3. W prowadzeniu kontroli robotniczej nad produkcją przemysłową i nad podziałem wyrobów, upaństwowieniu wszystkich ważnych gałęzi przemysłu, jak eksploatacji ropy, produkcji metalurgicznej i eksploatacji węgla, znacznem opodatkowaniu wielkich kapitałów i majątków, ściągając

ciu zysków wojennych, aby uratować kraj od gospodarczej dezorganizacji.

4. Ogłoszeniu wszystkich tajnych umów za nieistniejące i nieobowiązujące oraz natychmiastowem zaproszowaniu wszystkim krajom walczącym powszechnego, demokratycznego pokoju.

5. Równocześnie podjąć należy następujące kroki:

I. Zniesienie wszelkich ucisków względem klasy robotniczej i organizacji robotniczych, zniesienie kary śmierci na froncie, przywrócenie absolutnej swobody propagandy politycznej dla wszystkich organizacji demokratycznych i wojskowych, usunięcie wszystkich kontrrewolucyjnych elementów z dowództwa armji.

II. Prawo miejscowych związków do wybierania dowódców.

III. Ogłoszenia prawa narodów do określania swego życia politycznego t. zu. całkowite zaspokojenie wszystkich życzeń Finlandji i Ukrainy.

IV. Rozwiązanie Dumy i Rady Państwa oraz natychmiastowe zwołanie konstytuancy.

V. Zniesienie przywilejów klasowych i równość obywateli wobec prawa.

* * *

PETERSBURG (16 bm. PAT.) — Uchwała maksymalistyczna przyjęta wczoraj przez Radę robotników i żołnierzy większością 279 przeciwko 115 głosom, którą podaliśmy powyżej, uzyskała taką większość głosów tylko dzięki przypadkowej nieobecności na zebraniu większej części deputatów żołnierskich. Wobec tego na nowem, bardziej kompletnem zebraniu Rady robotników i żołnierzy ogromną większością głosów powyższa maksymalistyczna uchwała została odrzucona, przyjęta zaś uchwała minimalistów treści następującej:

Tragiczne położenie kraju wymaga, aby ustrój państwowy i władza rewolucyjna były silne i wolne od wszelkich kompromisów z przeciwwolucyjnymi, burżuazyjnymi elementami. W tym celu Rada robotników i żołnierzy postanowiła:

1) Jak można najrychlej zwołać ogólne zebranie przedstawicieli całej zorganizowanej demokracji w celu rozwiązania sprawy utworzenia rządu zdolnego do kierowania sprawami kraju. Zanim rzezonny zjazd będzie zwołany, władza pozostaje w rękach rządu obecnego, działającego w ścisłej łączności z demokracją, która czynnie powinna rząd ten popierać.

2) Koniecznym jest, aby rząd, podejmując środki w celu utrzymania porządku, działał w ścisłym porozumieniu z rewolucyjną komisją bezpieczeństwa.

Wzywa się demokratyczne warstwy ludności, aby cierpliwie zaczały na decyzje wspomnianego zjazdu demokratycznego i powstrzymały się od wszelkich niepotrzebnych i samowolnych kroków.

W końcu posiedzenia prezes Czheidze oznajmił iż wspomniana konferencja demokratyczna odbędzie się najpóźniej dn. 15 grudnia w Petersburgu.

Zabiegi pokojowe.

Odpowiedzi państw centralnych na notę Papieża.

Pisma wiedeńskie dowiadują się, że odpowiedź mocarstw środkowo-europejskich na notę Papieża wręczona będzie w Watykanie w bieżącym tygodniu.

Między Niemcami a Austro-Węgrami doszło do zupełnego porozumienia.

Nota zredagowana jest w tonie nader przychylnym i uprzejmym i kończy się gorącymi słowami podziękowań za wznośnię usiłowania Ojca św.

Odpowiedź państw centralnych stwierdza gotowość zawarcia pokoju, na zasadzie obrony praw wszystkich krajów i narodów i omawia szczegółowo konkretne propozycje papieskie.

«Lokalanzeiger» pisze w sprawie niemieckiej odpowiedzi na notę papieską:

Ze szczególnym naciskiem należy podkreślić fakt, że reprezentowani w komisji siedmiu przywódcy wielkich stronnictw parlamentarnych łącznie z konserwatystami, udzielili aprobaty odpowiedzi na notę Papieża, tak co do formy, jak i treści.

Podobna nota, zgodnie z wieloletnią polityką pokojową Niemiec, podkreśla ponownie rzetelną wolę pokojową narodu i rządu, wprawdzie nie wdając się zbytnio w szczegóły noty Papieża.

Odpowiedź pomija, jako rzecz zrozumiałą, samą przez się, sprawy wewnętrzne innych państw i nie czyni z nich przedmiotu zbytecznych rozważań.

«Berl. Tag.» komunikuje, że odpowiedź państw centralnych doręczona została przedstawicielowi Watykanu już w sobotę dn. 15-go.

Odpowiedź pozdrawia życzliwie propozycję Papieża, nie wchodzi jednak w bliższe rozważania warunków pokojowych ze względu na zachowanie koalicji i Ameryki.

Opinia ministra austriackiego.

Z Haagi donoszą: Korespondent dziennika «Tyd» rozmawiał z jednym z nowomianowanych ministrów austriackich.

Minister oświadczył, że nota papieska stanowi poważną podstawę do rokowań pokojowych i że ze strony niemieckiej i austriackiej nie będzie żadnych zasadniczych zastrzeżeń.

Minister pożegnał korespondenta następującymi słowy:

«Zdaniem moim rokowania pokojowe rozpoczną się w roku bieżącym.

Dużo krwi poleje się jeszcze, ale pokój nadejdzie prędzej, niż to sobie wszyscy wyobrażają».

Sprawy polskie.

Legjony w Przemysłu.

Od pewnego czasu nadchodzą z Przemysłu głuche wieści o legjonach. Główną intencją przynosi dzisiejszy «Głos», z których dowiadujemy się, że przeniesienie legjonów z garnizonów w Królestwie Polskim do Przemysła odbyło się nie tylko szybko i sprawnie — ale wszystkie pułki legjonowe, nawet zupełnie przeżarte propagandą polityczną, zachowały się i w czasie transportu i po przybyciu do nowych obozów, zupełnie wojskowo poprawnie.

We wszystkich też pobliskich okolicach Przemysła miejscowościach, w których znajdują się obozy oddziałów i zakładów legjonowych, panuje wzorowy porządek. Dowództwo Polskiego Korpusu Posiłkowego w swym dawnym składzie przeprowadza nakazane zarządzenia i podlega nowostworzonej przez Naczelną Komendę Armii austro-węgierskiej komendzie marszałka polnego por. Schellinga. Nakazane przezbrojenie odbywa się stopniowo, oddziały legjonowe oddają dotychczas posiadaną broń systemu niemieckiego i amunicję, a otrzymują stopniowo broń i amunicję austriacką. Sprawa reorganizacji oddziałów potrwa niezawodnie jeszcze czas jakiś.

Francja.

Głos rozsądku odzywa się.

«Berl. Lokalanz.» donosi z Genewy, że o poważnej zmianie nastroju we francuskich sferach urzędowych pozwala wywnioskować artykuł w

«Temps», który oświadcza, iż odpowiedź Wilsona nie oznacza wcale zupełnego zakończenia akcji pokojowej Papieża. Odpowiedź państw centralnych mogłaby służyć za podstawę nowych rozstrząsań, co ileby zawierała pozytywne propozycje.

Jak donosi zaś z Bernu ag. tel. Wolfa, «Temps» pisze w artykule wstępnym, że jest aż nazbyt widocznym wpływ, jaki wywiera kryzys rosyjski na wszystkich frontach.

Front zachodni jest co prawda nie naruszalny, ale dla polityki Francji i Anglii nie jest rzeczą obojętną, czy wróg musi cofać się, czy też próbuje on posuwać się naprzód.

Nawet i dla Stanów Zjednoczonych perspektywa zmienia się, zależnie od tego, czy wojska amerykańskie będą mogły odegrać rolę decydującej przewagi, czy też tylko równowagi wobec posiłków niemieckich. Rosyjska katastrofa wewnętrzna zniszczyła równowagę wojskową i zmieniła wyraz polityczny całego konfliktu.

Ze świata.

O konferencji sztokholmskiej.

Jak komunikuje korespondent sztokholmski «Voss. Ztg.», delegaci rosyjscy (Erlich, Rozanow, Smirnow i Goldenberg) oświadczyli, że są bardzo zadowoleni ze stanowiska, jakie zajęli demokraci socjalni państw koalicji. Jeden z ministrów francuskich, nie wymieniony przez delegatów, a prawdopodobnie Albert Thomas, oświadczył, że nastroje pokojowe we Francji są o wiele silniejsze niżby to przypuszczać można z wynurzeń prasy.

We Włoszech odbyły się podczas pobytu delegacji olbrzymie demonstracje na rzecz konferencji sztokholmskiej. Prasie włoskiej zabroniono pisać o tem.

Jak donosi zaś sztokholmski korespondent gazety kopenhaskiej «Socialdemokraten», delegaci rosyjscy po naradach w Sztokholmie z przedstawicielami niemieckimi, Hermanem Müllerem od większości socjalistycznej z jednej strony, Haasem zaś i Ledebourem, jako przedstawicielami mniejszości z drugiej, odjeżdżają do Petersburga.

Komitet rosyjsko-holendersko-skandynawski, organizujący konferencję sztokholmską, ma zawezwać przy pomocy specjalnego manifestu socjaldemokrację w obydwóch grupach krajów walczących do dalszego przygotowania konferencji sztokholmskiej, która ma się odbyć, skoro tylko cofnięty zostanie zakaz co do paszportów. Zwycięstwo Kierenskiego, oraz to, że francuscy socjaliści nie należą obecnie do składki rządu, jest uważane za przyspieszenie pracy pokojowej.

KRONIKA.

KALENDARZ.

Dziś: Józefa.
 Lutro: Suchednię, Januarego.
 Pejutrze: Bustachego.
 Wschód słońca—o g. 5 m. 38.
 Zachód słońca—o g. 6 m. 11.

Z WILNA

— **Zatrucia się grzybami.** Z chwilą, gdy z przebiegami jesieni ukazują się w lasach naszych ten artykuł spożywczy, biedni mieszczuchy, pragnąc zdobyć sobie ten rodzaj pożywienia za darmo, osobiście wyruszają do okolicznych lasów, by zbierać sobie grzybów. Nie mając jednak tej, co włościanie, wprawy w odróżnianiu grzybów trujących od jadalnych, bardzo często przynoszą do domu razem z innymi i trujące, rezultatem czego są częste zatrucia się z mniej lub więcej tragicznymi wynikami.

Dn. 15 bm., zamieszkała przy ul. Rzeczej № 11 Petronela Bałunkiewiczowa, w wieku 1. 52, zatruciła się grzybami.

— Dn. 15 bm. 6-letnie dziecko, Jadzia Służel, zatruciło się grzybami. W obu powyższych wypadkach skutecznej pomocy udzieliło Pogotowie. (f.)

KINEMATOGRAF

„Helios“

Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

!!! DZIŚ !!! **Bardzo interesujący program.** Wszystkie obrazy monopolowe dla „HELIOSU“.

Niedzielnny koncert w ogrodzie „Botanicznym“ w Wilnie, ciek. zdjęc. z nat.

Sport garnizonu 10-ej armji NA ANTOKOLU, bardzo ciekawe zdjęcia z natury.

„Z sercem i ręką dla ojczyzny“, włoskim. W wykonaniu tego obrazu brało udział 12,000 osób.

„Moryc szuka żony“ komedia w 2-ch częściach.

Początek o godz. 3-ej po poł. Koniec o g. 11-ej wiecz.

Księgarnia J. Zapaśnik

posiada w większej ilości i poleca podręczniki następujące:

Antosia. Nasz elementarzyk	M. —30
Demka. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami	—50
Houwaltowa. Arytmetyka, cz. I.	—50
Jankowska. Wypisy polskie, cz. I.	1.—
Jota. Czytanka dla mojej dziatwy	—40
F. K. Moje czytanki	—35
« Sropek z naszej niwy	1.—
Kiersnowski X. Dogmatyka katolicka. 2 m., w opr.	2.20
Klasze. Podręcznik do nauki języka francuskiego	
cz. wstępna 2.30, cz. I 2.50, II 3.—, III 4.—	
Klasze. Słowniczki, cz. wstępna 40 fen., I 70 fen.,	
II 70 fen., III 90 fen.	
Kozłowski X. Historia święta i katechizm	—60
« « Historia święta obszerna cz. I i II	
brosz. à 80 f., w kart. à	1.—
Krótki katechizm, czyli nauka, jak wierzyć i żyć	—20
potrzeba—16 fen., z Historją świętą	
Makarewicz T. Historia starożytna	1.80
Mały katechizm dla djecezji Chełmińskiej	—35
Moszyńska J. Czytania polskie dla klasy drugiej	2.20
Pedagogika. Podręcznik dla wychowawców i wy-	
chowawczyń	—90
Rodziewiczowa. Elementarz «Ziarenko»	—20
Śpiwnik religijny dla młodzieży szkolnej	—40
Wolłosowicz. Geografia ogólna cz. I 1.50, cz. II	2.40
Woroniecka Mały elementarz ABC	—30
Życka. Początek ćwiczenia do nauki poprawnego	
pisanja, cz. I.	—30

Kupuje również i sprzedaje podręczniki używane.

Cukiernia „Bronisława“

przy ul. Wielkiej Nr. 64

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 20 września, t. j. od czwartku, w cukierni grywać będzie codziennie muzyka.

r-k

KUPUJĘ

cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. **Płacę najwyższe ceny.**

Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k

Potrzebny

jest krojczy do zakładu szewskiego z pewną rekomendacją. Zgłaszać się do firmy «A. Stepkowski» ul. Ś-to Jerska № 20 pomiędzy 4—5 po poł. lub rano od 9—10. 749

Kto chce sprzedać prywatnie

za dobrą cenę (nie do magazynu) cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczet. r-k

Potrzebna jest ziemia do wdzierżawienia pod kartofle i ogrodowiznę na Antokolu lub w okolicy, 2—3 dzies. Proszę zawiadomić Zamkowa 7—3, od g. 1—3, Szczepkowska. 761

Kawa jęczmienna

nie mleta 1/2 funta i mk. 90 fen. Mostowa 12, Kooperatywa Bankowa.

Okazyjnie

są do sprzedania króliki rasowe samki (od małych) po 10 mk. młode 3-miesięczne po 4 mk. Półlocka № 43, Kozłowski. 752

Francuzka

z doskonałymi rekomendacjami poszukuje posady na wsi lub demiplace w mieście. Bouffalowa Góra № 5—6, od 12—2, Louise Lourat.

Przyjmuje

dziewczynki do nauki fachu tryzjerskiego zakład fryzjerski Kurowskiego, Ś-to Jerska № 1. 757

Potrzebuję

nauczyciela lub nauczycielki na wieś do dwóch chłopców lat 13 i 12-tn. Dowiedzieć się proszę wklepie T. Odyńca, Wielka 39, od godz. 12—3. J. Odyniec. 754

Owocarnia F. Popławskiej,

poleca: owoce wyborowe, sery, mleko zsiadłe i gorące kartofle o g. 11 rano i o 6-ej wiecz. 760

W cukierni B. Sztralla

róg Ś-to Jerskiej i Tatarskiej № 12/1 od dn. 18-go września codziennie od g. 4-ej po poł. będzie grywał kwartet pod dyktacją p. Czerskiego. 758

Fryzjer Kurowski,

po powrocie do zdrowia, wznowił przyjęcia Sz. Klienteli. Mycie głów, czesanie i andulacja. Zakład otwarty od godz. 8 rano do 8 wiecz. Ś-to Jerska № 1. 756

Uciek z dziedzino

ul. 2-ej Ś to Jakóbskiej № 10

karo-gniady ogier

3 lat, tylna lewa noga biła, z rzemieniem na szyi. Kto wie jakie, kolwiek informacie o tym koniu, proszę o zawiadomienie: Sw. Jakóbska 10, Gintowt. Znalazca otrzyma nagrodę. 763

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO
 WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodząca, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, oamiki, działa, cyrkularze, adresy, atykiety, rachunki, kwitariusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.
 Ceny umiarkowane.